

## EMERYTURY KAPITAŁOWE – WYPŁATY Z II FILARA

**Emerytury indywidualne, renta rodzinna dla wdów i wdowców, waloryzacja według zysków – takie emerytury kapitałowe proponuje rząd. Dlaczego? Dlatego, że taki system zapewnia obywatelom na emeryturze większe dochody.**

### **Co policzył rząd:**

- Indywidualna emerytura jest korzystniejsza niż małżeńska.
- Renta rodzinna po mężu czy żonie jest lepszym zabezpieczeniem dla wdowy/wdowca niż odziedziczenie jego świadczeń.
- Waloryzacja według zysków bez gwarancji wyrównania inflacji jest korzystniejsza niż taka sama waloryzacja, ale z gwarancją.

Od 1999 r. mamy możliwość oszczędzania na nasze przyszłe emerytury w otwartych funduszach emerytalnych czyli tzw. II filarze systemu emerytalnego. Przystąpiło do nich wielu Polaków, nawet tych, których okres oszczędzania w ofe będzie dość krótki, czyli nie zarobią na tym naprawdę dużo (podobnie jak w banku, funduszu inwestycyjnych czy towarzystwie ubezpieczeń na życie ważne jest nie tylko, ile się odkłada, ale i jak długo). Przypomnijmy, że właśnie z tego powodu osoby w wieku 30-50 lat miały wybór, czy chcą się zapisywać do ofe czy nie.

### **Generalna zasada liczenia emerytur w nowym systemie**

To, co ktoś sobie odłożył (w przypadku oszczędności w ofe pomnożone o zyski minus opłaty za obsługę)

dzielone przez

współczynnik zależny od średniej spodziewanej dalszej długości życia osoby w zależności od wieku osoby przechodzącej na emeryturę

System gwarantuje, że nikt nie będzie dyskryminowany z uwagi na płeć, stan zdrowia, miejsce zamieszkania ani inne cechy.

**Statystycznie 65-letni Polak ma przed sobą około 17 lat życia.** Nie oznacza to, że wszyscy umierają w wieku 82 lat. Niektórzy żyją dłużej, a niektórzy, niestety, krócej.

Podobnie jak mamy prawo do wyboru ofe, któremu powierzymy nasze składki, będziemy mieli prawo do wyboru instytucji finansowej, w której kupimy naszą emeryturę kapitałową w zamian za nasze oszczędności z ofe.

**Dlaczego, jeśli ktoś umrze przed 82 rokiem życia, jego niewykorzystany kapitał nie będzie dziedziczony?**

Kupując emeryturę mamy gwarancję, że do końca naszego życia co miesiąc będziemy otrzymywać świadczenie. Tę gwarancję daje nam po pierwsze system kontrolowania instytucji finansowych, od których kupujemy emeryturę kapitałową, ale także państwo. Gdyby w przypadku śmierci kogoś przed 82 rokiem życia reszta pieniędzy byłaby dziedziczona, co z tymi, którzy żyć będą dłużej niż do 82 roku życia? Skoro każdy dostaje gwarancję otrzymywania świadczenia do śmierci, to wówczas skąd wzięłyby się pieniądze na wypłaty dla żyjących dłużej?

Albo państwo musiałoby podnieść podatki, by mieć z czego dołożyć, albo trzeba by uwzględnić ryzyko takich wypłat. Takie ryzyko można obliczyć, robią to przecież prywatni ubezpieczyciele w przypadku ubezpieczeń na życie.

Każde dodatkowe ryzyko, to jednak dodatkowy koszt, a co za tym idzie – mniejsze świadczenia. Jeśli wprowadzimy zasadę solidaryzmu społecznego, inaczej mówiąc ryzyko rozkłada się tak samo na wszystkich (bo nikt nie wie, jak długo będzie żył), nikogo nie dyskryminujemy, nie zmniejszamy z tego tytułu emerytury kapitałowej, a składki finansują w pełni wypłaty. Co oznacza, że do wypłat emerytur kapitałowych nie trzeba dopłacać, ale także i to, że nie ma dziedziczenia.

Jak to wygląda w liczbach:

Z 1000 osób, które mają dziś 65 lat:

**488** osób ma szansę umrzeć zanim skończy 82 lata

**512** osoby ma szansę żyć dłużej niż 82 lata

Przy przyjęciu, że środki w ofe dzielimy na statystyczną długość trwania życia osoby 65 letniej oznacza to, że:

488 osób otrzyma **mniej** niż ich środki zgromadzone w ofe

512 osób otrzyma **więcej** niż ich środki zgromadzone w ofe

Na tym polega przyjęcie zasady **solidaryzmu** w systemie emerytalnym

Gdyby 488 osób przekazało niewykorzystane środki swoim spadkobiercom, to dla 512 osób nie wystarczyłoby środków na wypłatę emerytur.

To, co pozostanie **nie jest zyskiem** zakładów emerytalnych, lecz jest wykorzystywane do finansowania emerytur tych osób, które żyją dłużej

Środki zgromadzone w ofe można przeliczyć na emerytury zakładając, że wszyscy dożyją 100 lub 120 lat. Wówczas możemy przyjąć, iż nie będzie osób, które będą żyć dłużej niż założony okres pobierania emerytury. Ale to oznacza, że zakładamy, że osoba 65-letnia ma przed sobą co najmniej 35 lat życia, a nie 17. W efekcie: emerytura byłaby **dwa razy niższa**

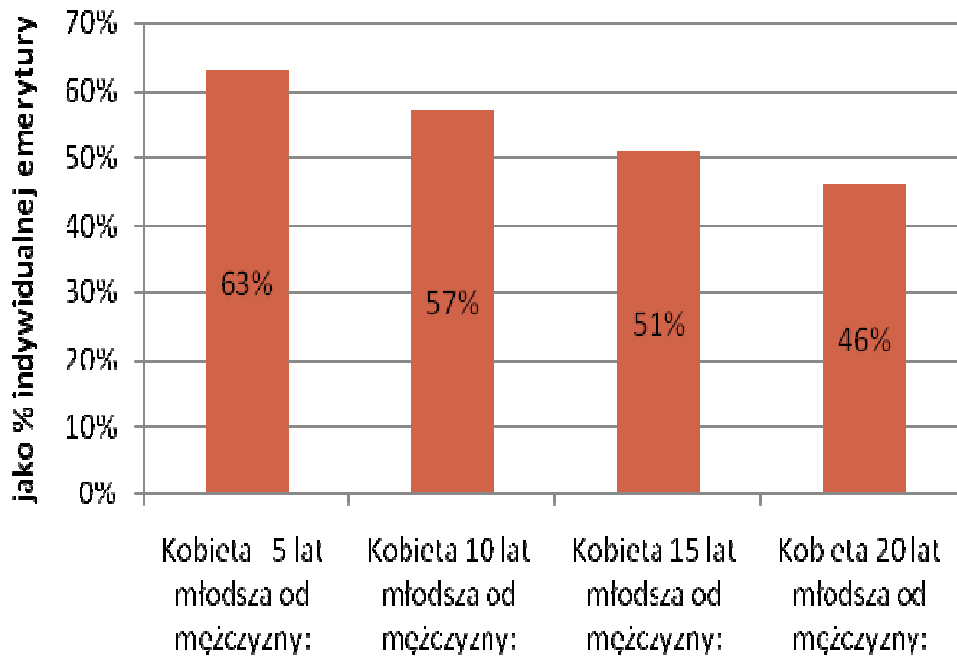
### **Dlaczego rząd zrezygnował z emerytur małżeńskich?**

Ponieważ ludzie by na tym tylko tracili.

Owszem, przygotowując reformę zakładano, że ludzie będą mieli wybór, czy chcą z II filara emeryturę małżeńską czy indywidualną. Wówczas jednak zakładano, że wiek emerytalny będzie taki sam dla kobiet i mężczyzn. Ponadto gdyby wprowadzić emeryturę małżeńską, to **przy jej wyliczeniu należałoby uwzględnić wiek obojga małżonków**, byłyby to więc dwie średnie trwania życia.

W efekcie emerytura małżeńska dla 60-letniej kobiety i 65-letniego mężczyzny wynosiłaby 63 procent tego, co otrzymałby mąż gdyby kupił emeryturę indywidualną. Podobnie w przypadku żony. Co oznacza, że ich dochody byłyby w sumie niższe o 37% w przypadku dwóch emerytur małżeńskich niż w przypadku dwóch emerytur indywidualnych.

Ponieważ należałoby uwzględnić dalszą średnią oczekiwaną długość życia osoby młodszej, a więc mającej przed sobą potencjalnie więcej lat do przeżycia, to im większa różnica wieku między małżonkami, tym ich emerytura małżeńska byłaby niższa, co widać na poniższym wykresie.



*Uwaga: stawki obliczone na podstawie obecnej oferty zakładów ubezpieczeń na życie w Polsce*

### **Dlaczego rząd proponuje rentę rodzinną wdowom/wdowcom?**

Przypomnijmy, że w pierwszym filarze obowiązuje zasada, że wdowiec czy wdowa otrzymuje 85% emerytury zmarłego współmałżonka w formie renty rodzinnej.

Natomiast w przypadku emerytury małżeńskiej współmałżonek dostawałby 100 % emerytury kapitałowej zmarłego, jednak byłoby to jednak **najwyżej 63 %** emerytury indywidualnej zmarłego. Ponieważ z powodów wyliczonych wyżej nie można dziedziczyć środków na emeryturę kapitałową, to jeśli nie ma emerytury małżeńskiej (która i tak nie jest korzystna dla ubezpieczonych), drugie z małżonków nic nie dostaje z II filara po śmierci pierwszego.

Jednak podczas całego życia zawodowego zmarły płacił składkę rentową, która uwzględnia nie tylko ryzyko utraty zdolności do pracy, ale także ryzyko postawienia bliskich bez środków do życia po swojej śmierci. W ramach tego ubezpieczenia wypłacana jest renta rodzinna z I filara.

Rząd proponuje więc, żeby pozostały przy życiu współmałżonek otrzymywał rentę rodzinną po mężu/żonie = **85% emerytury liczonej ze składki płaconej do obu filarów**. Czyli tak, jakby składka przekazywana do ofe wróciła do ZUS, a zmarły dostawał emeryturę tylko z I filara. To rozwiązanie jest zgodne z zasadami systemu ubezpieczeniowego, a dla wdowy/wdowca bardziej korzystne finansowo.

### **Jak i dlaczego będą rosły emerytury kapitałowe?**

Zgodnie z propozycją emerytury kapitałowe są zwiększane z uwzględnieniem zwrotu z inwestowanych rezerw emerytalnych. Czyli zakład emerytalny, od którego kupiliśmy emeryturę, cały czas inwestuje środki niepotrzebne na bieżące wypłaty.

Ustawa gwarantuje emerytom **udział w podziale zysku w wysokości nie mniejszej niż 90%** zwrotu z zysku.

Eksperti wyliczyli, że można oczekiwać, iż emerytury kapitałowe będą rosły w tempie co najmniej takim jak inflacja.

### Dlaczego nie zapisano obowiązku waloryzacji świadczeń o wskaźnik cen i usług (inflację)?

Bo to nowe ryzyko, które należałoby uwzględnić w wyliczeniach – ryzyko przewidywanego wzrostu cen. Jak wskazują przykłady krajów, w których obowiązują takie gwarancje, uwzględnienie go powoduje obniżenie wartości emerytury kapitałowej, choć być może taki wzrost cen nigdy nie nastąpi.

W Wielkiej Brytanii, w przypadku gwarancji inflacji wartość emerytury zmniejsza się o około 20-25 %. Podobnej wyceny można oczekiwać również w przypadku rynku polskiego

Przypomnijmy, dlaczego wprowadzono ofe czyli tzw. drugi filar reformy? Żeby nasze dochody na emeryturze były wyższe, żebyśmy mogli korzystać w systemie emerytalnym z koniunktury gospodarczej poprzez zyski z inwestycji, których dokonują prowadzące ofe powszechne towarzystwa emerytalne.

Dlaczego jednak nie wszystkie nasze składki trafiają do II filara? Poza względami finansowymi i koniecznością zapewnienia wypłat osobom już na emeryturze, ważne są też względy bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo dzięki różnorodności, taka przyjęto zasadę dla nowego systemu emerytalnego. W sumie będziemy otrzymywać dwie emerytury, z pierwszego filara, który jest odporny na skutki inflacji, oraz z II filara, który jest odporny na tzw. ryzyko demograficzne czyli znaczny spadek liczby osób płacących składki.

### **Ile będą wynosić emerytury kapitałowe?**

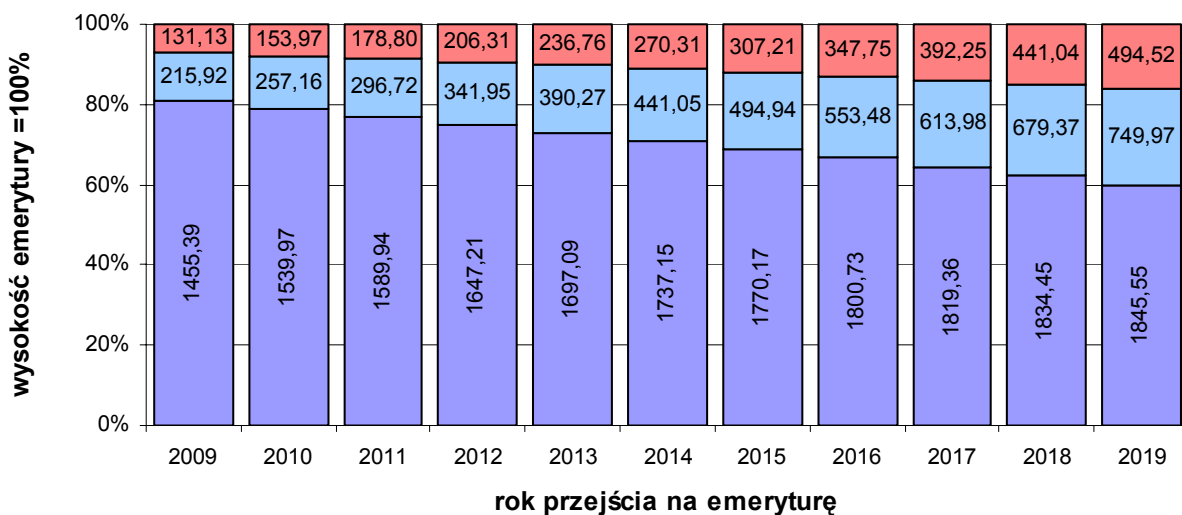
Osoby objęte od początku aktywności zawodowej nowym systemem będą wpłacać składki do ofe przez 30-40 lat. Jednak osoby, które w najbliższych latach będą przechodzić na emeryturę, bardzo krótko oszczędzały w ofe. W efekcie, ich kapitał emerytalny jest niższy. Wartość kapitału emerytalnego wzrasta bardziej dynamicznie pod koniec okresu oszczędzania. Po 10 latach odkładania składek ich łączna wartość to mniej niż 10% tego, jakie są spodziewane oszczędności po 45 latach. Dlatego pierwsze emerytury kapitałowe będą relatywnie niskie.

Ponieważ jednak osoby te pracowały przed wejściem w życie reformy emerytalnej, do nowego systemu emerytalnego przeszły z wianem, którym jest **kapitał początkowy**, czyli to, co odłożyły w składkach emerytalnych przed 1 stycznia 1999 r. Ten kapitał będzie wyrównywał fakt, że w nowym systemie są stosunkowo krótko i dzięki niemu ich dochody na emeryturze będą odpowiednie do ich oszczędności emerytalnych podczas całego okresu zatrudnienia.

Im ktoś miał krótszy staż pracy przed 1999 rokiem, tym jego kapitał początkowy jest niższy, a tym wyższe oszczędności emerytalne z nowego systemu.

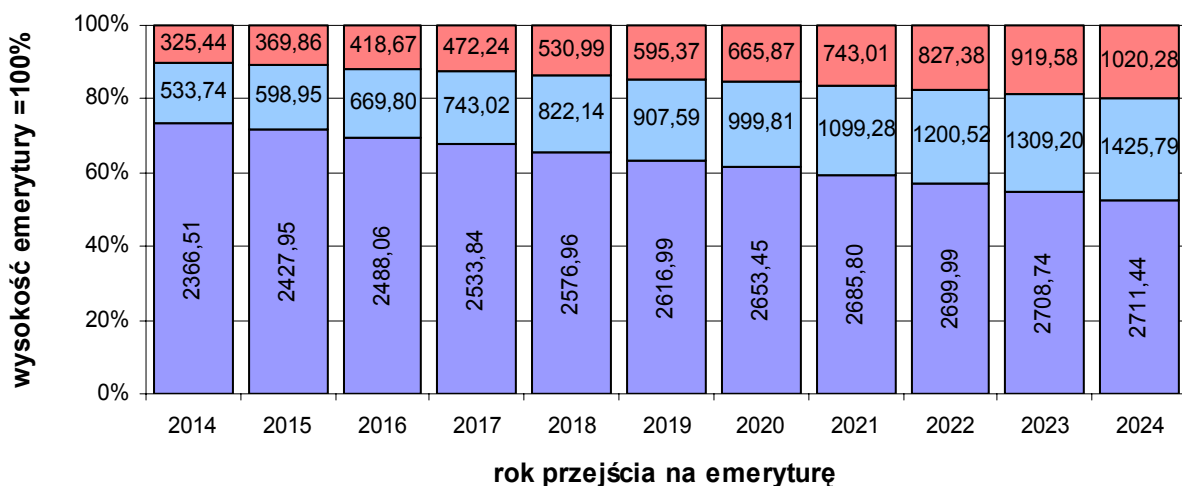
Na poniższym wykresie widać, że większa część emerytury najstarszych uczestników nowego systemu emerytalnego pochodzić będzie z kapitału początkowego. W miarę upływu lat i przechodzenia na emeryturę kolejnych roczników, będzie się to jednak zmieniać.

W przypadku osoby 60-letniej, która rozpoczęła pracę w wieku 20 lat i zarabiała średnie wynagrodzenie, udział poszczególnych składników emerytury będzie kształtował się następująco:



- emerytura z kapitału początków ego
- emerytura ze składek odprowadzanych na I filar
- emerytura ze składek odprowadzanych na II filar (OFE)

A tak w przypadku osoby 65-letniej:



- emerytura z kapitału początków ego
- emerytura ze składek odprowadzanych na I filar
- emerytura ze składek odprowadzanych na II filar (OFE)